

*Jerzy Różański\**

## WPŁYW ŚWIATOWEGO KRYZYSU EKONOMICZNEGO NA BEZPOŚREDNIE INWESTYCJE ZAGRANICZNE W POLSCE

**Z a r y s t r e ś c i.** Celem artykułu jest określenie zależności występujących między wartością inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa krajów pochodzenia kapitału w Polsce a całkowitymi rozmiarami inwestowania przez przedsiębiorstwa tych krajów za granicą. Badania obejmują lata 2005–2011, a więc lata, w których miał miejsce kryzys gospodarczy i finansowy w gospodarce światowej. Dlatego też szczególna uwaga została zwrócona na wpływ, jaki kryzys gospodarki światowej wywarł na zmiany zachodzące w łącznej wartości i kierunkach przepływu kapitału zaangażowanego w bezpośrednie inwestycje zagraniczne.

Szczególna uwaga zostanie zwrócona na inwestycje typu *greenfield*, które mają podstawowe znaczenie dla krajów goszczących, tworząc od podstaw (i zwiększając) wartość majątku zlokalizowanego w tych krajach.

Autor stawia hipotezę, że kryzys spowodował dość daleko idącą realokację inwestycji zagranicznych w skali światowej, co jednak nie miało wpływu na kierunki napływu i ogólną wartość inwestycji zagranicznych w Polsce.

**S ł o w a k l u c z o w e:** bezpośrednie inwestycje zagraniczne, inwestycje typu *greenfield*, kryzys gospodarczy.

**K l a s y f i k a c j a J E L:** F21.

### WSTĘP

Podstawowym celem artykułu jest określenie zależności występujących między wartością inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa kraju pochodzenia kapitału w Polsce a całkowitymi rozmiarami inwestowania przedsiębiorstw reprezentujących ten kraj zagranicą. Chodzi więc o zbadanie, na ile występuje zgodność między kierunkami napływu kapitału zagranicznego do Polski a skalą inwestowania krajów, których przedsiębiorstwa inwestują za granicą.

Badania obejmują lata 2005–2011, a więc lata, w których miał miejsce kryzys gospodarczy i finansowy w gospodarce światowej. Dlatego też szczególna

---

\* Adres do korespondencji: Jerzy Różański, Uniwersytet Łódzki, Katedra Zarządzania Przedsiębiorstwem, ul. Matejki 22/26, 90-237 Łódź, e-mail: [almera@uni.lodz.pl](mailto:almera@uni.lodz.pl).

uwaga zostanie zwrócona na wpływ, jaki kryzys w gospodarce światowej wywarł na zmiany zachodzące w wielkości i kierunkach przepływów kapitału angażowanego w bezpośrednie inwestycje zagraniczne.

Autor stawia hipotezę, że kryzys spowodował dość daleko idącą realokację inwestycji zagranicznych, co jednak nie miało wpływu na kierunki napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznymi do Polski.

#### 1. KRYZYS GOSPODARCZY I JEGO WPŁYW NA PROCESY GLOBALIZACJI I INTERNACJONALIZACJI PRZEDSIĘBIORSTW

Światowy kryzys finansowy i będący jego następstwem kryzys gospodarczy związane są często z postęпами globalizacji i internacjonalizacji. Z jednej strony mamy bowiem rewolucję informatyczną, która ułatwia powstanie rynku globalnego, z drugiej zaś „globalizacja jest niekompletna i ekonomicznie, bo brak mobilności ponad granicami siły roboczej i produktów rolnych, i politycznie. Mechanizm rynkowy i rynek globalny coraz bardziej wyzwalają się spod ram granicznych i spod kontroli i działań koordynujących państw. Jednocześnie rozwój rynku globalnego nie idzie w parze z procesem kształtowania nowej architektury politycznej, która umożliwiła by powstanie nowego ponadnarodowego suwerena, nowej ponadnarodowej koordynacji” (Szymański, 2011, s. 59).

Podobnie przyczyny kryzysu, łączone z procesami globalizacji ujmują inni autorzy. J. Pietrewicz stwierdza, że „mechanizmy rynkowej mikroekonomicznej konkurencji nie są w stanie poradzić sobie z długookresowymi problemami świata. Problemy powstałe na gruncie rynkowej konkurencji nie są możliwe do usunięcia w samoczynnych procesach globalizacji. Wręcz przeciwnie, globalizacja, potęgując jeszcze siłę mikroekonomicznej konkurencji, powoduje jeszcze ich zaostrzenie i pogłębienie” (Pietrewicz, 2012, s. 55). Globalizacja jest więc postrzegana jako jeden z czynników sprawczych trwającego od 2007 r. światowego kryzysu finansowego i gospodarczego. Problematyka internacjonalizacji, a więc działania przedsiębiorstw w skali międzynarodowej, jest dość mocno eksponowana w literaturze przedmiotu. Analizę zmian, jakie wystąpiły w latach 2006–2011 w strukturze światowego eksportu i importu oraz międzynarodowych inwestycji bezpośrednich przeprowadza R. Oczkowska (2013, s. 230–302). Stwierdza, że nowym trendem wśród małych i średnich firm jest prowadzenie działalności międzynarodowej od momentu ich powstania oraz tworzenie międzynarodowych powiązań sieciowych. Zwraca uwagę na wzrastającą rolę Chin i Brazylii w procesach umiędzynarodowienia przedsiębiorstw, zwiększenie roli kontraktów produkcyjnych oraz offshoringu.

Na wzrost znaczenia małych i średnich przedsiębiorstw w procesach internacjonalizacji zwraca też uwagę Z. Patora-Wysocka (2012), dokonując analizy porównawczej tych procesów w tak różnych krajach, jak Polska, Hiszpania i Ukraina. Dużą uwagę przypisuje się związkom, które występują między skalą i kierunkami napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych a konkurencyjnością gospodarki kraju goszczącego (Starzyńska, 2012). Istotnym elementem

badan są badania inwestycji zagranicznych w ujęciu regionalnym. Wymienić tu można publikacje J. Świerkockiego (2011) i W. Karaszewskiego (2012).

Ze względu na fakt, że wiele krajów, będących dotychczas beneficjentami inwestycji zagranicznych, zyskuje miano liczącymi się na świecie inwestorów bardzo istotny jest nurt wskazujący na rolę dotychczasowych beneficjentów inwestycji zagranicznych jako inwestorów. Pionierską pracą, dotyczącą inwestycji polskich przedsiębiorstw zagranicą jest opracowanie pod redakcją W. Karaszewskiego, wydane już w 2008 r.

Przedstawione powyżej wątki znajdują swoje odbicie w przedstawionym w dalszej części opracowania materiale statystycznym, w którym inwestycje zagraniczne w Polsce i polskie inwestycje za granicą pokazano na tle zmian zachodzących w przepływach inwestycji zagranicznych w skali całej światowej gospodarki.

## 2. ZMIANY W PRZEPIYWIE BEZPOŚREDNICH INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ W LATACH 2006–2011

Analizie poddano przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce oraz innych krajach, które wywierają (a zwłaszcza będą wywierać w przyszłości) decydujący wpływ na gospodarkę światową. Można zaliczyć tu:

- Unię Europejską jako całość,
- Stany Zjednoczone,
- kraje grupy BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny).

Oczywiście, można tu wymienić wiele krajów, które zaczynają odgrywać również dużą rolę w gospodarce światowej (Turcja, Indonezja, Singapur, Meksyk), część tych krajów notuje bardzo wysokie przepływy inwestycji zagranicznych (Singapur), ale chyba należy tu ograniczyć się do tych krajów, które mają największy potencjał gospodarczy i potencjał wzrostu.

Chiny i Hong-Kong zostały ujęte razem, jakkolwiek liczby są tu zawyżone, ponieważ należałoby odjąć przepływy kapitału z Chin do Hong-Kongu i z Hong-Kongu do Chin, co nie jest ujęte w sprawozdaniach.

Znaczenie ma tu zarówno napływ inwestycji do wybranych krajów, jak i (zwłaszcza) odpływ inwestycji z tych krajów, a więc inwestycje dokonywane przez przedsiębiorstwa tych krajów poza granicami kraju macierzystego.

Podstawowe zmiany występujące w przepływach bezpośrednich inwestycji zagranicznych przedstawia tabela 1.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 1, apogeum napływu inwestycji zagranicznych do Polski wystąpiło w 2007 r., po czym nastąpił ich spadek trwający do 2010 r., w 2011 r. wartość inwestycji bezpośrednich przekroczyła poziom z 2008 r. a więc nastąpiło odwrócenie niekorzystnego trendu, zapoczątkowanego w 2008 r. Spadek poziomu inwestycji polskich przedsiębiorstw zagranicą wystąpił już w 2007 r. i do 2011 r. inwestycje polskich przedsiębiorstw za granicą nie osiągnęły poziomu z najlepszego pod tym względem 2006 r. Tym niemniej, od najgorszego pod tym względem 2008 r., wartości tych inwestycji

corocznie wzrastają. W każdym z badanych lat wartość inwestycji zagranicznych dokonywanych przez zagraniczne przedsiębiorstwa w Polsce znacznie przekracza wartość polskich inwestycji zagranicznych (średnio trzykrotnie).

Tabela 1. Przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w latach 2006–2011 w wybranych krajach świata w mln USD

Kraje	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Polska						
– napływ	19 603	23 561	14 839	12 932	8 858	15 139
– odpływ	8 883	5 405	4 414	4 699	5 487	5 860
UE						
– napływ	585 030	853 966	542 242	356 631	318 277	420 715
– odpływ	691 764	1 204 747	957 798	393 618	482 905	561 805
USA						
– napływ	237 136	215 952	306 366	143 604	197 905	226 937
– odpływ	224 220	393 518	308 296	266 955	304 399	396 656
Chiny (+ HK)						
– napływ	117 755	137 862	167 933	147 394	185 803	07 141
– odpływ	66 139	83 550	102 731	120 521	164 207	146 724
Rosja						
– napływ	29 701	55 073	75 002	36 500	43 288	52 878
– odpływ	23 151	45 916	55 916	43 665	52 523	67 283
Brazylia						
– napływ	18 822	34 585	45 058	25 949	48 506	66 660
– odpływ	28 202	7 067	20 457	–10 084	11 588	–1 029
Indie						
– napływ	20 328	25 506	43 406	35 596	24 159	31 554
– odpływ	14 285	19 594	19 257	15 927	13 151	14 752

Źródło: opracowanie własne na podstawie World Investment Report 2012.

Nieco inna sytuacja występuje w krajach Unii Europejskiej, ujmowanej jako całość. Tu również najwyższa wartość napływu, ale i odpływu inwestycji zagranicznych wystąpiła w 2007 r., natomiast przez cały czas występuje uchwytyna przewaga odpływu inwestycji zagranicznych nad napływem tych inwestycji. Najgorszy pod względem napływu inwestycji zagranicznych był 2010 r., natomiast najmniejsza wartość inwestycji dokonywanych zagranicą wystąpiła w 2009 r. Rok 2011 przyniósł wyraźny wzrost obu wartości.

Udział Polski w napływie inwestycji bezpośrednich do UE w 2006 r. wyniósł 3,4%, w 2011 r. – 3,6%, w odpływie w 2006 r. – 1,3%, w 2011 r. – 1,0%.

Jeszcze inne tendencje występują w pozostałych krajach. Jeśli bierzemy pod uwagę napływ inwestycji zagranicznych, to w USA najlepszy wynik wystąpił w 2008 r., najgorszy w 2009 r., ale już w 2011 r. wartość inwestycji zagranicznych zbliżyła się do 2006 r., a więc odreagowanie jest bardzo wyraźne.

Inwestycje zagraniczne amerykańskich przedsiębiorstw w 2011 r. były najwyższe w analizowanym okresie, przekroczyły nawet wartość z 2007 r., najlepszego wcześniej pod tym względem. Charakterystyczne jest tu to, że relacje między napływem a odpływem inwestycji zagranicznych są tu bardzo zmienne. Generalnie w większości przypadków występuje znaczna przewaga wartości

inwestycji dokonywanych przez amerykańskie przedsiębiorstwa zagranicą nad napływem bezpośrednich inwestycji zagranicznych do USA.

Odrotne proporcje, co wydaje się oczywiste, występują w Chinach. Występuje tu znaczna przewaga inwestycji zagranicznych napływających do Chin nad inwestycjami dokonywanymi przez chińskie firmy za granicą, przy czym przewaga ta zdecydowanie się zmniejsza. O ile bowiem w 2006 r. inwestycje dokonywane przez chińskie firmy zagranicą stanowiły 56,2% napływu inwestycji zagranicznych do Chin, to w 2011 r. – już 70,8%. Kryzys właściwie nie spowodował (poza 2009 r.) załamania wzrostowego trendu, jeśli chodzi o napływ inwestycji bezpośrednich do Chin, w 2011 r. był on wyższy o 75,9% wyższy niż w 2006 r. Inwestycje chińskich przedsiębiorstw zagranicą wykazują szybki wzrost – z roku na rok ich wartość w badanym okresie się zwiększała.

Bardzo szybko do 2008 r. wzrastała wartość inwestycji zagranicznych napływających do Rosji, po bardzo wyraźnym spadku w 2009 r., napływ inwestycji w latach 2010–2011 wykazywał tendencję wzrostową. Należy zwrócić uwagę na to, że rosyjskie przedsiębiorstwa (podobnie jak chińskie) wykazywały bardzo wyraźną ekspansję na rynkach zagranicznych – w formie FDI, tak, że w latach 2010–2011 wartość inwestycji zagranicznych Rosji znacznie przewyższała wartość inwestycji zagranicznych napływających do Rosji.

Bardzo szybki wzrost napływu inwestycji zagranicznych osiągnęła Brazylia. Tu, podobnie jak w Rosji, spadek nastąpił w 2009 r., natomiast już w 2010 r. napływ był wyższy niż w najlepszym wcześniej 2008 r., a w 2011 r. znów znacznie się zwiększył. Natomiast kryzys wpłynął na inwestycje dokonywane przez brazylijskie przedsiębiorstwa poza granicami kraju – gdzie w niektórych latach przeważał proces wycofywania się inwestorów nad napływem inwestycji.

Najmniejszą dynamikę przepływów z krajów grupy BRIC odnotowały Indie. Po dość szybkim wzroście napływu inwestycji zagranicznych do 2008 r., w latach 2009–2010 następowały wyraźne spadki, i dopiero w 2011 r. nastąpił wzrost, ale nawet nie do poziomu ze spadkowego już 2009 r. Podobnie, wyraźnie zmniejszył się napływ inwestycji indyjskich do innych krajów. W 2011 r. osiągnął on poziom z 2006 r.

Kryzys w niejednakowy sposób wpłynął na sytuację poszczególnych krajów, jeśli chodzi o napływ i odpływ inwestycji zagranicznych.

Najwyższe tempo napływu odnotowały Chiny i Brazylia, gorsze już Rosja i Indie, najbardziej ucierpiały kraje UE (w tym Polska).

Najszybszy wzrost inwestycji dokonywanych przez własne przedsiębiorstwa odnotowały Chiny i USA, a w dalszej kolejności Rosja. Indyjskie inwestycje wykazują stabilność, Brazylia wycofuje się z inwestycji poza granicami kraju, UE (w tym Polska) wykazuje wyraźny ich spadek.

Prawdopodobnie kryzys gospodarczy przyspieszył zmianę struktury inwestycji zagranicznych (biorąc pod uwagę aspekt terytorialny), wzmacniając tendencje, które już wcześniej występowały (wzrost roli krajów grupy BRIC, spadek znaczenia Europy, zmniejszająca się siła przyciągania gospodarki USA).

### 3. INWESTYCJE ZAGRANICZNE KRAJÓW NAJCZĘŚCIEJ INWESTUJĄCYCH W POLSCE

Polska jest krajem goszczącym przeważnie dla inwestorów zagranicznych pochodzących z krajów Unii Europejskiej. Według danych Państwowej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych w Polsce, do 2010 r. włącznie, najważniejsi inwestorzy pochodzili z krajów UE.

Tabela 2. Łączne inwestycje zagraniczne w Polsce według krajów pochodzenia do 2010 r. (włącznie) w mln EURO

Kraj	Kwota w mln EURO	%
1. Holandia	26 817	17,83
2. Niemcy	20 394	13,56
3. Francja	18 689	12,42
4. Luksemburg	13 132	8,73
5. Włochy	10 528	7,0
6. USA	9 271	6,16
7. pozostałe	51 610	34,31

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych GUS.

Najwyższą kwotę zainwestowanego kapitału wykazuje Holandia, której przedsiębiorstw, zainwestowały łącznie ponad 100 mld zł. Charakterystyczne jest to, że pięciu największych inwestorów to inwestorzy pochodzący z krajów UE. Dopiero na szóstym miejscu lokuje się USA, a więc jeden z krajów, które najwięcej lokują w inwestycjach zagranicznych. Na liście krajów, które dotąd najwięcej ulokowały w Polsce, nie ma żadnego z pozostałych krajów o rosnącym znaczeniu dla gospodarki światowej: Rosji, Brazylii, Chin i Indii.

Najsilniej przez inwestycje zagraniczne Polska jest powiązana z krajami UE. Dowodzi tego tabela 3.

Tabela 3. Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski w 2010 r. według kraju pochodzenia

Kraj	Wartość w mln EUR	%
1. Luksemburg	1 945	25,9
2. Niemcy	1 627	21,7
3. Włochy	1 020	13,6
4. Cypr	843	11,2
5. Szwajcaria	510	6,8
6. W. Brytania	396	5,3
7. Szwecja	343	4,6
8. Austria	327	4,4
9. Hiszpania	252	3,4
10. Portugalia	252	3,4

Źródło: PAIiZ – <http://www.peiz.gov.pl>.

Jak widać, w 2010 r. inwestycje zagraniczne były całkowicie zdominowane w Polsce przez europejskich inwestorów, w przeważającej liczbie inwestorów pochodzących z krajów należących do Unii Europejskiej. Pogłębia się więc za-

leżność Polski jako kraju goszczącego od inwestorów europejskich (porównując skumulowany napływ inwestycji zagranicznych i napływ inwestycji zagranicznych z 2010 r.).

Zjawiska tego nie można oceniać pozytywnie.

Unia Europejska, jak wynika z tabeli 1, mocno odczuła kryzys gospodarczy, i państwa należące do UE znacznie mniej inwestują zagranicą niż w okresie przez kryzysem, w przeciwieństwie do USA i Chin, czy Rosji.

Po dłuższym czasie słabszy rozwój krajów europejskich może doprowadzić do znacznego spadku inwestycji zagranicznych dokonywanych w Polsce.

W tym kontekście dość istotne wydaje się to, jaką dynamikę w inwestowaniu zagranicą wykazują przedsiębiorstwa krajów, które wykazują największe zaangażowanie inwestycyjne w Polsce.

Tabela 4. Skumulowane inwestycje zagraniczne wybranych krajów w mln USD

Kraj	1990	2000	2011
1. Holandia	105 088	305 461	943 086
2. Niemcy	151 581	541 866	1 441 611
3. Francja	112 441	925 925	1 372 676
4. Luksemburg	b. d.	b. d.	129 482
5. Włochy	60 184	169 957	512 201
6. USA	731 762	2 694 014	4 499 962
7. UE – całość	808 661	3 482 534	9 198 832
8. Chiny	53 487	532 069	2 152 902
9. Rosja	-	20 141	362 101

Źródło: World Investment Report 2012.

Wymienione w tabeli kraje notowały zmienne tempo wzrostu kapitału zaangażowanego za granicą. W latach 1990–2000 bardzo duże tempo wykazywała Francja, w latach 2000–2011 już tempo to było słabsze. Znacznie szybszy był wzrost inwestycji zagranicznych takich krajów, jak: Holandia, Niemcy i w mniejszym stopniu Włochy. Stany Zjednoczone przez cały czas wykazywały bardzo szybkie tempo wzrostu kapitału zaangażowanego poza granicami kraju.

Tempo wzrostu inwestycji zagranicznych dokonywane w badanym okresie przez państwa UE jako całości było dość szybkie, i na tym tle inwestycje krajów, najczęściej inwestujących w Polsce przedstawia tabela 5.

Jak wynika z przedstawionej tabeli, najwyższe tempo wzrostu inwestycji zagranicznych lokowanych poza obszarem kraju macierzystego notowały Chiny. Bardzo wysoki wzrost takich inwestycji występował w Rosji, przy czym ze zrozumiałych względów dane nie obejmują 1990 r. Na tle krajów Unii Europejskiej, jako całości, główni inwestorzy zagraniczni w Polsce tempo zaangażowania inwestycyjnego (poza Francją) mają niższe niż średnia europejska. Wynika stąd, że struktura inwestowania niektórych krajów (Niemcy, Holandia, Francja) jest korzystna dla Polski, przedsiębiorstwa innych krajów preferują kierunki inwestowania, w których Polska odgrywa mniejszą rolę.

Tabela 5. Tempo zaangażowania inwestycyjnego krajów najczęściej inwestujących w Polsce na tle tempa inwestowania w innych krajach

Kraj	2000/1990	2011/2000	2011/1990
1. Holandia	2,91	3,08	8,97
2. Niemcy	3,57	2,66	9,51
3. Francja	8,23	1,48	12,21
4. Luksemburg	-	-	-
5. Włochy	2,82	3,01	8,51
6. USA	3,68	1,67	6,15
7. UE – całość	4,31	2,64	11,37
8. Chiny	9,9	4,04	40,25
9. Rosja	-	17,98	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie World Investment Report 2012

Kraje mające duży udział w inwestycjach zagranicznych w Polsce, mają jednocześnie duży udział w całości inwestycji dokonywanych przez kraje UE:

- udział Holandii w 2011 r. stanowił 10,3% całości inwestycji krajów UE w 2011 r. (w 2000 r. – 8,7%, w 1990 r. – 7,3%),
- udział Niemiec – 15,6% (w 2000 r. – 15,5%, w 1990 r. – 18,7%),
- udział Francji – 14,9% (w 2000 r. – 26,6%, w 1990 r. – 13,9%),
- udział Włoch – 5,6% (w 2000 r. – 4,9%, w 1990 r. – 7,4%),
- udział Luksemburga – 1,4%.

Łączny udział tych krajów w inwestycjach zagranicznych UE wynosił w 2011 r. 47,8%, a więc blisko połowę wszystkich inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa krajów UE.

Biorąc pod uwagę fakt, że zarówno Chiny, jak i Rosja miały we wcześniejszych latach niski poziom inwestycji dokonywanych poza granicami kraju, a Stany Zjednoczone w latach 1990–2011 notowały znacznie niższą dynamikę inwestycji zagranicznych niż kraje UE, przy dość porównywalnym poziomie z 1990 r., należy uznać, że kraje Unii Europejskiej w okresie 1990–2011 jako inwestorzy zagraniczni wykazywały dużą aktywność.

Prezentowane dane w zbyt małym jednak stopniu określają wahania w inwestycjach zagranicznych, dokonywanych przez przedsiębiorstwa krajów, których inwestycje w Polsce są najwyższe, wahania wywołane przez kryzys gospodarczy. Dane dotyczące podejmowanych przez przedsiębiorstwa tych krajów inwestycji w latach 2006–2011 przedstawia poniższa tabela.

Jak wynika z tabeli 6, większość krajów w warunkach kryzysu, a więc w latach 2007–2010, znacznie zmniejszyła rozmiary inwestowania za granicą.

Holandia, która jak na tak niewielki kraj, bardzo dużo inwestuje za granicą, wykazała bardzo wysokie spadki zaangażowania inwestycyjnego, w 2011 r. wartość inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa holenderskie nie osiągnęła nawet połowy wartości z najlepszego pod tym względem 2006 r. Wiadać duże wahanie w wartości inwestycji (vide: 2009–2011). Również bardzo wysokie spadki występowały w inwestycjach zagranicznych przedsiębiorstw niemieckich. Tu z kolei najlepszym rokiem okazał się 2007 r. W 2011 r. inwe-

stycje niemieckie osiągnęły jedynie 31,8% wartości 2007 r. Rok 2010 był wyraźnie lepszy niż 2011 r.

Tabela 6. Inwestycje zagraniczne wybranych krajów w latach 2006–2011 w mln USD

Kraje	2006	2007	2008	2009	2010	2011
1. Holandia	71 175	55 606	68 334	28 180	55 217	31 867
2. Niemcy	118 701	170 617	72 758	75 391	109 321	54 368
3. Francja	110 673	164 310	155 047	107 130	76 867	90 146
4. Luksemburg	7 747	73 350	11 759	7 547	15 123	11 741
5. Włochy	43 797	96 231	67 000	21 275	32 655	47 210
6. USA	224 220	393 518	308 296	266 955	304 399	396 656

Źródło: World Investment Report 2012.

Francja okazała się równie liczącym się inwestorem zagranicznym w badanym okresie, jak Niemcy.

Spadek inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa francuskie w tych latach okazał się dużo niższy, niż inwestycji przedsiębiorstw niemieckich. W 2011 r. wartość inwestycji stanowiła 54,8% wartości z najlepszego pod tym względem 2007 r. Również i w pozostałych latach (2008–2010, a więc w latach kryzysu) spadki nie były tak dotkliwe, jak spadki inwestycji przedsiębiorstw niemieckich z tym okresie. Wyjątek stanowił jedynie 2010 r.

Inwestycje zagraniczne Luksemburga wykazywały bardzo dużą zmienność. Po wyjątkowo wysokich inwestycjach w 2007 r., wartość inwestycji wróciła do poziomu kilkunastu miliardów USD, przy czym, biorąc pod uwagę skalę inwestycji, wahania są dość duże. Po największym spadku w 2009 r., w 2010 r. nastąpiło podwojenie wartości inwestycji, po czym znów w 2011 r. ich wartość spadła.

Nieco inne tendencje wystąpiły w inwestycjach przedsiębiorstw włoskich. Tu również najlepszy okazał się 2007 r., natomiast po bardzo wyraźnym spadku w 2009 r., w latach 2010–2011 następował stopniowy wzrost zaangażowania inwestycyjnego. Natomiast, spadek inwestycji był na tyle duży, że w 2011 r. ich wartość stanowiła jedynie 44% wartości z 2007 r.

W znacznie mniejszym stopniu kryzys gospodarczy wpłynął na inwestycje przedsiębiorstw amerykańskich.

Ich inwestycje zagraniczne w 2011 r. nieznacznie przekroczyły poziom z najlepszego pod tym względem wcześniej 2007 r. Spadek wartości inwestycji również nie był tu relatywnie, bardzo wyraźny w latach 2008–2010.

W najgorszym pod tym względem 2009 r. wartość inwestycji, w porównaniu z 2007 r., spadła do poziomu 67,8%, po to, by w 2010 r. i 2011 r. osiągnąć już znacznie większe wartości.

Przeprowadzona analiza potwierdza hipotezę, że tempo inwestycji krajów niebędących w Unii Europejskiej jest i prawdopodobnie będzie w przyszłości szybsze, niż krajów UE. W tej sytuacji, Polska powinna liczyć na inwestycje tych krajów i próbować nawiązywać z nimi współpracę gospodarczą w szerszym zakresie, niż to czyni dotychczas.

#### 4. KRYZYS GOSPODARCZY A ZMIANY W WARTOŚCI PROJEKTÓW INWESTYCYJNYCH TYPU *GREENFIELD*

Dla kraju goszczącego inwestycje zagraniczne najważniejszym rodzajem inwestycji zagranicznych są inwestycje typu *greenfield*. Inwestycje te, tworząc nowe składniki majątkowe w kraju goszczącym, realizowane od podstaw, a więc już nie na istniejącym majątku o charakterze wytwórczym lub usługowym, jak ma to miejsce w przypadku inwestycji typu *brownfield*, stanowią jednocześnie dowód zaufania inwestora zagranicznego do stabilności ekonomicznej, społecznej i politycznej tego kraju oraz jego perspektyw rozwojowych. Dlatego też warto ocenić zmiany w przepływach inwestycyjnych związanych z realizacją projektów typu *greenfield* przez te kraje europejskie, które mają szczególnie duży udział w inwestowaniu w Polsce, na tle innych krajów, które wykazują w skali gospodarki światowej szczególną aktywność w podejmowaniu zagranicznych inwestycji oraz charakteryzują się dużym potencjałem rozwojowym.

Analizując dane zawarte w tabeli 7, zauważamy, że inwestycje zagraniczne typu *greenfield* dokonywane przez kraje należące do Unii Europejskiej wykazywały coraz większe wartości aż do 2008 r., w trzech następujących latach wystąpiły wyraźne spadki. Można uznać, że kryzys gospodarczy spowodował mniejsze zaufanie przedsiębiorstw krajów UE do inwestowania za granicą, zwłaszcza jeśli chodzi o inwestycje o tak dużym znaczeniu, jak inwestycje typu *greenfield*. W 2011 r. wartość tych inwestycji stanowiła tylko 55% wartości inwestycji dokonywanych w 2008 r.

W krajach, których inwestycje mają szczególne znaczenie dla Polski, tendencje były podobne, jak w całej Unii.

Tabela 7. Wartość projektów inwestycyjnych typu *greenfield* realizowanych przez wybrane kraje w latach 2005–2011 w mln USD

Kraje	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
UE – całość	265 649	353 310	407 715	602 953	420 083	358 467	331 944
Holandia	27 974	36 857	25 810	40 821	32 825	20 612	17 452
Niemcy	56 251	74 440	79 609	103 347	75 729	71 884	70 841
Francja	34 215	50 280	57 751	92 633	66 125	52 956	49 747
Luksemburg	2 183	11 847	11 373	13 635	10 904	6 865	9 422
Włochy	16 875	16 390	26 973	44 945	30 168	23 545	23 117
USA	155 324	171 089	139 821	270 977	174 079	146 165	157 714
Chiny (+HK)	17 443	29 880	52 579	68 463	47 980	41 118	52 742
Rosja	26 125	16 134	15 454	23 280	13 096	15 466	15 503
Brazylia	3 232	3 632	5 771	15 773	10 236	10 431	4 583
Indie	12 906	31 650	25 679	40 792	24 308	19 912	34 621

Źródło: World Investment Report 2012.

Przedsiębiorstwa holenderskie inwestowały najwięcej w 2008 r., a następnie corocznie mieliśmy do czynienia ze spadkami wartości inwestycji. W 2011 r. wartość inwestycji typu *greenfield* stanowiła tylko 42,7% wartości inwestycji z 2008 r. W latach 2005–2008 wartości inwestycji ulegały wahaniom.

W 2006 r. wartość inwestycji wzrosła w porównaniu z 2009 r., aby spaść w 2007 r. i gwałtownie zwiększyć się w 2008 r.

Niemieckie przedsiębiorstwa nieprzerwanie zwiększały wartość inwestycji do 2008 r., i od tego czasu nastąpiły systematyczne spadki wartości inwestycji. W 2011 r. wartość niemieckich inwestycji typu *greenfield* stanowiła 68,5% ich wartości z 2008 r., spadek więc nie był tak wyraźny, jak w przypadku inwestycji holenderskich.

Dokładnie taka sama tendencja wystąpiła w przypadku inwestycji francuskich. Ich wartość wzrastała do 2008 r., a później do 2011 r. następowały spadki. Wartość inwestycji francuskich przedsiębiorstw stanowiła w 2011 r. 53,7% ich wartości z 2008 r.

Przy podobnych tendencjach przedsiębiorstwa z Luksemburga zwiększyły wartość inwestycji w 2011 r. Wartość inwestycji w 2011 r. stanowiła 69,1% ich wartości z 2008 r.

Nieco inaczej kształtowały się inwestycje przedsiębiorstw włoskich. W stosunku do lat 2005–2007 w 2008 r. nastąpił silny wzrost tych inwestycji, w 2008 r. spadek, w 2011 r. inwestycje utrzymywały się na niskim poziomie z 2010 r.

Należy zwrócić uwagę na to, że łącznie inwestycje pięciu krajów najsilniej inwestujących w Polsce stanowiły 51,4% całości inwestycji typu *greenfield* dokonywanych przez kraje Unii Europejskiej. Są to więc liczący się inwestorzy również w sferze inwestycji typu *greenfield*.

Podobne tendencje, jeśli chodzi o wartość inwestycji typu *greenfield* występowały w pozostałych krajach.

W USA wartość inwestycji typu *greenfield* wzrastała, z pewnymi wahaniami (2007) do 2008 r., w latach 2009–2010 następowały spadki, w 2011 r. nastąpił pewien wzrost inwestycji. W 2011 r. przedsiębiorstwa z USA zainwestowały 47,5% tego, co inwestują kraje UE ogółem.

Chiny, liczone razem z Hong-Kongiem (co powoduje pewne zawyżenie danych, o czym była już mowa), inwestowały coraz więcej do 2008 r., później nastąpił spadek inwestycji (lata 2009–2010) a w 2011 r. inwestycje wzrosły.

Rosyjskie przedsiębiorstwa relatywnie najwięcej inwestowały w 2006 r., później w latach 2006–2007 nastąpił spadek, w 2008 r. wzrost i w latach 2009–2011 ponowny spadek.

Brazylijskie przedsiębiorstwa inwestowały mało. Najlepszy rezultat to 2008 r., a później już nastąpił spadek inwestycji.

Hinduskie przedsiębiorstwa inwestowały ze zmiennym nasileniem. Po wzrostach następowały spadki. Najlepszy był 2008 r., później następowały spadki, a w 2011 r. wystąpił znaczny wzrost inwestycji typu *greenfield*.

Ogółem, kraje BRIC w 2011 r. zainwestowały łącznie 107 449 mln USD, co stanowiło 32,3% inwestycji dokonywanych przez kraje UE łącznie i 63% inwestycji dokonywanych przez pięć wymienionych krajów europejskich. Biorąc pod uwagę wielkość krajów BRIC, nie jest to rezultat dobry, jakkolwiek musimy pamiętać o ich gospodarczym zapóźnieniu.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na to, że między Niemcami, Francją, Holandią i Włochami występują bardzo istotne różnice, jeśli chodzi o wartość inwestycji typu *greenfield*. Niemcy zdecydowanie inwestują więcej, Francja jednak już znacznie mniej, Holendrzy więcej od Włochów inwestowali w latach 2005–2007, a w latach 2008–2011 trochę więcej Włosi. Luksemburg, co jest zrozumiałe, jest najsłabszym inwestorem.

Wartość inwestycji typu *greenfield* w Polsce była następująca:

- w 2005 r. – 14 243 mln USD,
- w 2006 r. – 15 651 mln USD,
- w 2007 r. – 22 803 mln USD,
- w 2008 r. – 35 208 mln USD,
- w 2009 r. – 14 548 mln USD,
- w 2010 r. – 11 446 mln USD,
- w 2011 r. – 12 620 mln USD.

Tak więc, po wzrostach w latach 2005–2008, w latach 2009–2010 nastąpiły spadki, w porównaniu z 2010 r. w 2011 r. nastąpił niewielki wzrost. Inwestycje w 2011 r. stanowiły 35,8% inwestycji z 2008 r., a więc spadek jest bardzo wyraźny.

#### PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza wykazała, że w Polsce inwestują przeważnie kraje europejskie, w zdecydowanej przewadze są inwestycje dokonywane przez przedsiębiorstwa krajów należących do Unii Europejskiej. Najczęściej w grupie krajów, które zaangażowały swój kapitał w Polsce, są kraje, których udział w inwestycjach zagranicznych całości krajów UE jest bardzo wysoki w 2011 r. i był równie wysoki w 1990 r. i 2000 r.

Niski jest udział inwestycji zagranicznych, dokonywanych przez państwa pozaeuropejskie (za wyjątkiem USA).

Zmiany w strukturze inwestycji zagranicznych, wywołane w dużej części kryzysem ekonomicznym, nie wpływały na kierunki napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski.

Inwestycje typu *greenfield* są relatywnie często podejmowane przez przedsiębiorstwa z krajów UE, w tym przez przedsiębiorstwa krajów najczęściej inwestujących w Polsce. Kraje UE inwestują ponad dwukrotnie więcej niż Stany Zjednoczone i trzy razy więcej niż kraje BRIC (wg danych z 2011 r.). W inwestycjach typu *greenfield* kraje UE mają relatywnie silniejszą pozycję w stosunku do USA i krajów BRIC. Spadek inwestycji typu *greenfield* zanotowany w Polsce jest silniejszy niż spadek napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych ogółem.

Kryzys gospodarczy poważnie wpłynął na zahamowanie inwestycji zagranicznych, lokowanych w Polsce. Pewien wzrost (silniejszy w przypadku ogółu FDI, w stosunku do inwestycji typu *greenfield*) w 2011 r. może sugerować, że

w następnych latach wartość inwestycji dokonywanych w Polsce będzie wzrastać.

#### LITERATURA

- Karaszewski W. (red.) (2008), *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne polskich przedsiębiorstw*, Dom Organizatora, Toruń.
- Karaszewski W. (red.) (2012), *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w województwie kujawsko-pomorskim*, Dom Organizatora, Toruń.
- Oczkowska R. (2013), *Międzynarodowa ekspansja przedsiębiorstw w warunkach globalizacji*, Difin, Warszawa.
- PAIIZ – <http://www.peiz.gov.pl>.
- Patora-Wysocka Z. (2012), *Procesy internacjonalizacji małych i średnich przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa.
- Pietrewicz J. (2012), *Systemowe uwarunkowania gospodarczej niestabilności i niepewności*, [w:] Sobiecki R., Pietrewicz J. (red.), *Przedsiębiorstwo, a narastająca niestabilność otoczenia*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Różański J. (2010), *Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce. Rozwój. Finansowanie. Ocena*, PWE, Warszawa.
- Starzyńska D. (2012), *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne – konkurencyjność przedsiębiorstw produkcyjnych w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Świerkocki J. (red.) (2011), *Rola inwestycji zagranicznych w kształtowaniu aktualnego i przyszłego profilu gospodarczego województwa łódzkiego*, Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Łódź.
- Szymański W. (2011), *Niepewność i niestabilność gospodarcza*, Difin, Warszawa.
- World Investment Report 2012.

#### IMPACT OF THE GLOBAL ECONOMIC CRISIS ON FOREIGN DIRECT INVESTMENTS IN POLAND

**A b s t r a c t.** The purpose of this article is to define the relationship between value of investments made by foreign investors in Poland and the total amount of their investment made by these investors in the world. The study includes the period 2005–2011 when the economic and financial crisis occurred in the global economy. Therefore, special attention was paid to the impact of global economic crisis on the changes in the total amount and direction of foreign investments. Much attention will be paid „greenfield” investments which are essential for the host countries because of creating (and increasing) value of the assets located in those countries from the basis. The author hypothesized that the crisis has caused quite far-reaching reallocation of foreign investment in the world but that did not affect the direction of total value of foreign investments in Poland.

**K e y w o r d s:** foreign direct investment, „greenfield” investment, economic crisis.

